

Warunki do rozwoju

Nie tylko w Wólce Kłwateckiej, na Wośnikach i Gołębiowie. Kolejna dzielnica przemysłowa powstaje na Wincentowie – to 40 hektarów między ulicami Warszawską, Witosa i Rataja. Pierwsza nieruchomości, o powierzchni 12 hektarów, została sprzedana spółce Bojanowicz Investments.

str. 3

Wiadukt coraz droższy

Remont wiaduktu w ul. Lubelskiej może kosztować nawet 140 mln zł. – Uprawniony projektant na podstawie specjalnego programu i analizy rynkowej tak wycenił budowę. Dla nas to też jest szokujące – przyznaje wiceprezydent Mateusz Tyczyński. Miasto będzie się starać o pieniądze z programu Polski Ład – ma nadzieję uzyskać 65 mln zł.

str. 5

Święto ambasadorów

Były odznaczenia, gratulacje, ale przede wszystkim prawdziwa uczta muzyczna – w piątek i niedzielę w Zespole Szkół Muzycznych radomska Orkiestra Wojskowa świętowała 70-lecie.

str. 6

RCS odczarowany

E.Leclerc Moya Radomka Radom pewnie awansowała do drugiej rundy Tauron Pucharu Polski. Podopieczne Riccardo Marchesiego pokonały 3:0 Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz. Dziś (piątek, 4 lutego) radomianki rozegrają kolejny mecz, tym razem ligowy..

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 802 PIĄTEK – CZWARTEK 4-10 LUTEGO 2022

NAKŁAD 10 000

Radom grał z Orkiestrą

Fot. Szymon Wykrota



Ani deszcz, ani huraganowy wiatr nie odstraszyły wolontariuszy i tych, którzy w niedzielę chcieli wesprzeć najmłodszych z wadami wzroku. A 260 tys. zł to kwota, która podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wpadła w Radomiu do puszek wolontariuszy. Ale to nie wszystkie pieniądze... Są jeszcze e-skarbonki i trwają licytacje internetowe.

str. 7

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

Wenera 10A/Szarych Szeregów
rh
radomskie hale mięsne
*Zawsze bezpieczne
i udane zakupy!*

Dzieje się!

Piątek, 4 lutego

➔ **Park zimowych niespodzianek.** O godz. 14 MOK „Amfiteatr” zaprasza dzieci w wieku 7+ na zabawę terenową z Koziennickim Parkiem Krajobrazowym. Spotkamy się w parku im. Jacka Malczewskiego, by wspólnie z edukatorkami z Koziennickiego Parku Krajobrazowego odkryć tajemnice, które skrywa przyroda zimą, a także nauczyć się rozpoznawać ślady pozostawione przez zwierzęta w naszym najbliższym otoczeniu. Udział w grze będzie okazją do integracji, zabawy i dużej dawki ruchu na świeżym, zimowym powietrzu. Start sprzed Amfiteatru przy ul. Śniadeckich 2. Obowiązują darmowe zapisy, które są dostępne pod adresem: anna.dudziak@amfiteatr.radom.pl. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona!

➔ **Spotkanie z Ziemowitem Szczerkim.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” (ul. Parkowa 1) zaprasza o godz. 18 na rozmowę z Ziemowitem Szczerkim o jego najnowszej książce „Cham z kulą w głowie”. Rozmowę poprowadzi



Paweł Błach – pracownik działu projektów kulturalnych Amfiteatru. II wojny światowej nie było. Warszawa nigdy nie została zniszczona, dzisiaj pod łukami triumfalnymi spacerują Polacy, Żydzi i Ukraińcy. Warszawa – Buenos Aires Słowiańszczyzny swego tanga nikomu nie szczędzi. Zbrodnia, namiętność i wojna na wszystkich szczeblach. Kryminał i epicka powieść w jednym. A w tle ulubiony temat pisarza – wielka historia. Powieść Ziemowita Szczerka „Cham z kulą w głowie” – kryminał utrzymany w klimacie noir otrzymała Grand Prix Festiwalu Kryminalna Warszawa 2021. Ziemowit Szczerek – urodzony w Radomiu pisarz i dziennikarz, autor nagradzanych powieści i reportaży. Laureat Paszportu „Polityki”, nominowany do Nagrody MediaTory i Nagrody im. Beaty Pawlak oraz dwukrotnie do Nagrody Literackiej Nike i Nagrody Literackiej Europy Środkowej „Angelus”. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona.

➔ **„Ostatni” na Dużej Scenie.** W piątek, sobotę i niedzielę w Teatrze Powszechnym będzie można



obejrzyć „Ostatniego” Maksyma Gorkiego w reżyserii Antona Malikova. To teatralny thriller o trudnych relacjach, rodzinnych tajemnicach i spojrzeniu w głąb siebie po długiej przerwie wraca – o godz. 19 – na Dużą Scenę. „Ostatni” to

historia barona finansowego Iwana Kołomyjcewa i jego rodziny. Po utracie stanowiska Kołomyjcewowie zmuszeni są opuścić swoją rezydencję i porzucić wystawny styl życia. Nowa rzeczywistość, w jakiej znajduje się rodzina, obnaża ich zagubienie, niesamodzielność, wzajemną niechęć, zamięłowanie do przemocy. Egzystencjalny portret „Ostatnich” to zapis stanu, w którym człowiek staje przed wyzwaniem zbudowania czegoś nowego, odnalezienia się w sytuacji, gdy wolność osobista zależna jest ściśle od gospodarki. Gdy własne przemyślane decyzje muszą ustąpić koneksjom, powiązaniom zawodowym i korupcyjnym układom. Wstęp płatny.

Sobota, 5 lutego

➔ **Stand-up w Domu Kultury „Borki”.** „Uwaga! Mamy wątpliwość” to stand-up Aleksandry Radomskiej i Pauliny Potockiej. Radomska to blogerka, która od zawsze kocha pisać i dużo gadać. Autorka bestsellerowej książki „Mam wątpliwość”. Absolwentka socjologii. Współpracowała z Onetem – jako felietonistka i dziennikarka, tworzyła dla Na Temat i WP. Paulina Potocka od kilku lat z powodzeniem prezentuje swoje poczucie humoru na scenach w całym kraju. Została wielokrotnie wyróżniona na licznych festiwalach komediowych. Słynie z wyrafinowanych żartów i niesza-blonowego podejścia do stand-upu. Występowała w Polsce, TVP Rozrywka i Comedy Central Polska. Jej ulubiona piosenka to „Nie poganiaj mnie, bo tracę oddech”. Początek o godz. 20; wstęp płatny.

Niedziela, 6 lutego

➔ **Seks dla opornych.** Teatr Powszechny zaprasza o godz. 18 na Scenę Kameralną na „Seks dla opornych”. Alice i Henry, małżonkowie z 12-letnim stażem, uzbrojeni w egzemplarz „Seksu dla opornych”, meldują się w modnym hotelu z misją rewitalizacji swojego, przeżywającego kryzys, związku. Wspólne lata



odcisnęły na kochającej się niedgdy parze swoje piętno... Wzajemne pretensje i urazy doprowadzą małżonków niemal do rozstania. Czy poradnikowe recepty pomogą im uratować związek i na nowo rozpalą wygasłą namiętność? A może okaże się, że w miłości najbardziej liczy się coś zupełnie innego? Wstęp płatny. Spektakl można obejrzeć także 4 i 5 lutego.

Wtorek, 8 lutego

➔ **Wokół herbu Radomia.** Jak przez stulecia kształtował się rysunek herbu Radomia? Kto i kiedy wprowadzał w tym względzie zmiany legislacyjne? Jakie cele stawia sobie powołany przez prezydenta zespół ds. opracowania systemu znaków i symboli samorządowych miasta Radomia? O tym wszystkim na retrospektacji, na które Resursa Obywatelska zaprasza o godz. 18.

NIKA

Bajkowe ferie

Teatr Powszechny przygotował specjalną ofertę dla najmłodszych na drugi tydzień ferii.

We wtorek i środę (8 i 9 lutego) o godz. 11 i w niedzielę, 13 lutego o godz. 13 Powszechny zaprasza na spektakl „Daszeńka”. Także we wtorek, 8 lutego, o godz. 12 dla najmłodszych zostanie wyświetlone przedstawienie Teatru Telewizji „Pchła Szachrajka”.

Daszeńka to uroczą foksterierka, która z pasją gania za własnym ogonem, uwielbia bajki na dobranoc, rozrabia i psoci, ma przy tym nieprzebrane pokłady wdzięku. Zadaje morze pytań i nieustannie dziwi się wszystkiemu. „Daszeńka” to ciepła, zabawna historia o uczeniu się świata, a także o odpowiedzialności, jaka wiąże się z posiadaniem zwierzątka.

„Pchła Szachrajka” – dowcipną historię o bystrej pchle dla Teatru Telewizji wyreżyserowała Anny Seniuk. Barwne, roztańczone przedstawienie w gwiazdorskiej obsadzie. Występują m.in. Ewa Konstancja Bulhak, Kinga Ilgner, Paulina Korthals, Bartłomiej Bobrowski i Kacper Matuła.

Bilety do nabycia w kasie teatru i na teatr.radom.pl.

CT

Koncert Macieja Balcara

Maciej Balcar – wokalista zespołu Dżem w czwartek, 17 lutego zagra z zespołem w Łaźni.

Maciek Balcar – od 20 lat wokalista legendarnego zespołu Dżem, z wykształcenia architekt, z zamiłowania muzyk, kompozytor i aktor. Ma na swoim koncie role filmowe (m.in. Indianera w „Skazanym na bluesa”) i teatralne (m.in. Jezusa w chorzowskim „Jesus Christ Superstar”).

Trasa koncertowa Live Tour 2022 zaplanowana została od 1 do 20 lutego. Wraz z ekipą zaprzyjaźnionych muzyków Maciej Balcar rusza w trzytygodniowy koncertowy maraton po całej Polsce. Muzycy zgrabnie zonglując stylami i bawiąc się dźwiękami, wciągają słuchaczy w niesamowity klimat, gdzie blues i folk łączy się z poezją i piosenką autorską.

Maciek Balcar Band: Jan Yahoo Galach – skrzypce elektryczne, mandolina, gitara akustyczna, cajon; Krzysztof Flipper Krupa – cajon, perkusja, instrumenty perkusyjne; Maciej Monkey Mąka – gitara, śpiew; Piotr Quentin Wojtanowski – gitara basowa, śpiew.

Koncert w Łaźni (ul. Żeromskiego 56) zaplanowano na 17 lutego, na godz. 18. Bilet wstępu kosztuje 50 zł i można go kupić w Łaźni.

CT

REKLAMA

Zakupię monety, banknoty polskie i zagraniczne, medale, znaczki, pocztówki itp.

e-mail: mar-kart@wp.pl
tel. 722 379 560

Pamięci Anny Bilińskiej

„Kobieta. Współczesne artystki i artyści pamięci Anny Bilińskiej” to tytuł nowej wystawy, której wernisaż odbędzie się dziś (piątek, 4 lutego) w Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Zobaczymy prawie 40 dzieł inspirowanych twórczością malarki.



Fot. Piotr Nowakowski

Anna Bilińska-Bohdanowiczowa (urodzona w 1857 roku w Złotopolu, zmarła w 1893 w Warszawie) to jedna z najwybitniejszych polskich artystek XIX wieku, pierwsza, która zdobyła akademickie wykształcenie. Jej talent malarski, ale też muzyczny, ujawnił się już w dzieciństwie. Międzynarodową sławę, ugruntowaną doskonałymi recenzjami w prasie światowej, przyniósł Bilińskiej „Autoportret”, otrzymała za niego złoty medal na Salonie 1887 i srebrny na Wystawie Światowej w Paryżu dwa lata później. Twórczość Anny Bilińskiej to głównie malowane z dużą intuicją portrety. Przedstawicielka realizmu, stosowała warsztat o precyzyjnym rysunku.

Genezę radomskiej wystawy są zapiski w dzienniku malarki pod datą 4 lutego 1883 roku: „Od jakiegoś czasu snuje mi się po głowie cykl kompozycji. Tytuł – Kobieta. Chciałabym przedstawić ją w różnych fazach życia ze strony dodatniej i ujemnej: obowiązki kobiety i jej rola w rodzinie i społeczeństwie. Nie wiem, czy to może mieć wpływ jaki, gdyby mi jednak udało się chociaż jednej kobiecie w rozterce pomóc, wskazać drogę – byłabym z tego niewymownie szczęśliwa. Powiadają, że sztuka istnieje sama dla siebie. Ja trochę innego jestem zdania. Pożytek pięknu nie przeszkadza. Nie ma na świecie nic bez celu dobra ogólnego, chociaż jednostki cierpieć niekiedy mogą”.

W realizacji ambitnego zamierzenia przeszkodziła Bilińskiej choroba, a może trudna sytuacja materialna. Ten brak postanowiła nadrobić Małgorzata Ziewiecka, która od kilku lat podąża śladami malarki i pisze o niej

książkę. Do udziału w projekcie postanowiła zaprosić współczesne artystki i artystów.

– Część dzieł powstała specjalnie na tę wystawę. A w projekcie, którego pomysł narodził się 139 lat temu, wzięli udział naprawdę cenienni artyści – zaznacza Małgorzata Ziewiecka, kuratorka ekspozycji. – Kiedy rozmawiałam z dyrektorką muzeum o zorganizowaniu tej wystawy, usłyszałam, że jedyny możliwy termin na jej otwarcie w tym roku, to 4 lutego. Dokładnie w 139. rocznicę wpisu Anny Bilińskiej w pamiętniku. To magia.

Na wystawie będzie można zobaczyć niemal 40 dzieł – malarstwo, projekty modowe i rzeźbę – 26 artystów. Radom reprezentują: Edyta Jaworska-Kowalska, Jakub Dominik Strzelecki i Dariusz Jędrasiewicz.

– Samoistnie nasunął się taki podział, aby w pierwszej sali pokazać dzieła malowane przez artystki, a w drugiej przez artystów. Kobiety bardziej dosłownie odczytały cytaty Anny Bilińskiej i pokazały własne emocje i portrety własne lub np. swoich przyjaciółek. Panowie natomiast stworzyli prace wręcz onieśmielające gabarytami i kolorem, zupełnie różniące się stylem; to kobieta była inspiracją do ich namalowania – mówi Iłona Pulnar-Ferdjani, kierowniczka działu naukowo-oświatowego MJM.

Wernisaż wystawy zaplanowano dziś (piątek, 4 lutego) o godz. 17 w Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Ekspozycja będzie czynna do końca czerwca.

Rekord Grupa Mediowa jest patronem medialnym wystawy.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Konsultacje w szpitalu

Konsultacje dla osób otyłych organizuje Mazowiecki Szpital Specjalistyczny.

– Wszystkich pacjentów zmagających się z problemem otyłości zachęcamy do korzystania z konsultacji specjalistycznych, których od 28 stycznia, w każdy piątek w godz. 12-14 udziela lek. Tomasz Szadkowski – specjalista chirurg ogólny – mówi Karolina Gajewska, specjalista ds. kontaktów z mediami MSS.

Konsultacje będą stanowiły przygotowanie pacjenta do ewentualnego leczenia otyłości metodą operacji bariatrycznej. Odbývają się na podstawie skierowania do poradni chirurgii ogólnej. Zapisy pod numerem tel. 48 361-36-00.

CT

Dodatkowe zespoły

W Radomiu, Oronsku, Grójcu i Zwoleniu w lutym zaczną funkcjonować dodatkowe zespoły ratownictwa medycznego.

Wojewoda mazowiecki zdecydował o dofinansowaniu, z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, funkcjonowanie 17 dodatkowych na terenie woj. mazowieckiego zespołów ratownictwa medycznego. Siedem z nich rozpoczęło działanie w styczniu, a pozostałe zostaną uruchomione w lutym i marcu. Dodatkowe karetki poprawią bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców w związku z pandemią.

Ze styczniowej puli w regionie radomskim zyskała Przysucha. Spośród kolejnych dziewięciu, które wyjadą w lutym, cztery zasilą dawne woj. radomskie; będą w Radomiu, Oronsku, Grójcu i Zwoleniu. W marcu natomiast zostanie uruchomiony jeden ZRM w Koźniewicach.

Wojewoda na bieżąco monitoruje sytuację w szpitalnych oddziałach ratunkowych i czas pracy zespołów ratownictwa medycznego od momentu przyjęcia zgłoszenia do momentu przekazania pacjenta do szpitala. W ciągu ostatnich lat liczba zespołów ratownictwa medycznego na Mazowszu wzrosła ze 187 do 202, z czego 80 ZRM zlokalizowanych jest w Warszawie. Łączna liczba ZRM (uruchomionych również dzięki pieniądzą z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19) to 219.

Wzrastają też nakłady na ratownictwo medyczne. W 2021 roku z budżetu wojewody zostało przeznaczone prawie 300 mln zł na ratownictwo medyczne na Mazowszu. W tym roku planowane jest przekazanie ponad 350 mln zł.

CT

Warunki do rozwoju

Nie tylko w Wólce Kłwateckiej, na Wośnikach i Gołębiowie. Kolejna dzielnica przemysłowa powstaje na Wincentowie – to 40 hektarów między ulicami Warszawską, Witosą i Rataja. Pierwsza nieruchomość, o powierzchni 12 hektarów, została sprzedana spółce Bojanowicz Investments. Działki należały do miasta i spółki Rewitalizacja.

ROKSANA CHALABRY

Do transakcji doszło w ubiegły czwartek, a radomska firma Bojanowicz Investments zapłaciła za ziemię blisko 20 mln 700 tys. zł.

– Od początku swojej kadencji mocno akcentuję to, że w Radomiu muszą powstawać bieguny wzrostu gospodarczego. Po to, abyśmy nie musieli wracać do tych smutnych lat 90., kiedy w Radomiu borykali się z olbrzymim problemem braku miejsc pracy – tłumaczył w poniedziałek dziennikarzom prezydent Radosław Witkowski. – Oczywiście do tego potrzebne są korzystne warunki do rozwoju biznesu i tworzenia dobrze płatnych miejsc pracy.

Prezydent podkreślał, że aby dalej móc przyciągać inwestorów, miasto musi tworzyć kolejne strefy przemysłowe, dopasowane do potrzeb przedsiębiorców. Stąd zakończony kilka tygodni temu remont ul. Marii Fołtyń na Gołębiowie i zainwestowanie 5 mln zł w budowę nowego układu drogowego na Wincentowie, czyli w 2,1 km dróg, chodniki i oświetlenie. Układ został stworzony na miarę potrzeb inwestorów, z drogami o parametrach dostosowanych do ruchu ciężarowego.

– To był proces bardzo złożony, proces długi, bo forma sprzedaży to tak naprawdę była forma sztytu na



Fot. UM Radom

miarę i tak zamierzamy w przypadku tego terenu postępować. W zależności od zainteresowania będziemy w określony sposób organizować procedurę sprzedaży – powiedziała dziennikarzom wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

Nowy inwestor na Wincentowie jeszcze nie zdradził, jaką gałęzią przemysłu będzie się zajmował

(spółka Bojanowicz Investments jest wprost powiązana z radomską firmą Zbyszko). Zapowiedział jednak, że do końca tego roku zobaczymy pierwsze efekty budowlane. Radomiem jako obszarem inwestycyjnym najbardziej zainteresowana jest branża metalurgiczna.

Przypomnijmy: podobne strefy przemysłowe jak planowana na

Wincentowie, działają także na Wólce Kłwateckiej, Wośnikach i Gołębiowie. Na Wośnikach działają 23 firmy, zatrudniające 2 tys. osób. Z kolei na Gołębiowie 13 firm daje pracę 2 tys. 800 osobom. Łącznie w dzielnicach przemysłowych funkcjonuje ponad 40 firm zatrudniających ok. 6 tys. osób. W większości to firmy produkcyjne, działające m.in. w branży metalowej, budowlanej, chemicznej i spożywczej.

– To oczywiste, że podstawą wzrostu gospodarczego są inwestycje. Dlatego to, jakie warunki stworzymy dla inwestorów, bezpośrednio przełoży się na zmiany zachodzące w naszym mieście – uważa Kalinowska. – Na Wincentowie planujemy ogłaszanie kolejnych przetargów. Widzimy duże zainteresowanie zarówno ze strony radomskich firm, jak i koncernów o zasięgu globalnym. Jednocześnie przygotowywane są kolejne tereny inwestycyjne, w tym 12 hektarów na Potkanowie oraz 22 hektary przy ul. Energetyków.

Rozwojowi stref przemysłowych towarzyszy systematyczny spadek bezrobocia. Siedem lat temu w Radomiu bez pracy było ponad 18,5 tys. osób bez pracy. Dziś jest to nieco ponad 9 tys.

Musiał posprzątać

Śmieciarz, który wyrzucił odpady poremontowe do lasu, został odnaleziony i ukarany.

W ubiegłym tygodniu w lesie niedaleko miejscowości Kłwaty w gminie Jedlińsk leśnicy natknęli się na śmieci budowlane. Osobę tę udało się namierzyć, bo wśród wyrzuconych odpadów – na opakowaniu po przesyłce kurierskiej – widniał adres śmieciarza.

„Dzięki zaangażowaniu leśników i strażników leśnych został wykryty i ukarany sprawca tego nielegalnego czynu. Otrzymał grzywnę w wysokości 2 tys. zł, posprzątał las na własny koszt i sprawa została skierowana do sądu” – informuje Edyta Nowicka, kierownik zespołu ds. promocji



Fot. ROLP w Radomiu

i mediów Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

Nadleśnictwo Radom na uprzątnię 500 metrów sześciennych podrzuconych do lasu śmieci wydaje rocznie ponad 100 tys. zł. W ubiegłym roku koszt sprzątnięcia śmieci przez 23 nadleśnictwa z terenu RDLP w Radomiu wyniósł 1 mln zł. Zebrano 5 tys. metrów sześciennych odpadów.

Jednym ze sposobów na leśnych śmieciarzy są powstające w lasach fotopułaki. Zamontowano je m.in. w lasach na terenie gminy Gózd.

CT

Kolejne pieniądze na stadion

Nie na 30 mln, a na 5,5 mln zł został podpisany aneks z firmą Betonox Construction, odpowiedzialną za budowę Radomskiego Centrum Sportu.

Spółka MOSiR, która jest inwestorem Radomskiego Centrum Sportu, podpisała z firmą Betonox Construction kolejny, 15. już, aneks na dalsze prace przy budowie stadionu. Aneks opiewa na blisko 5,5 mln zł brutto.

– To jest szereg robót, które są do wykonania jako pierwsze na stadionie. Co do kolejnych robót MOSiR i Betonox będą uzgadniać kolejne kosztorysy. Kwota 30 mln zł, o której mówiliśmy, to kwota docelowa. Natomiast ze względu na rozchwiany rynek budowlany, na to, że ceny zmieniają się bardzo dynamicznie, kolejne kosztorysy będą uzgadniane na bieżąco – słyszemy od wiceprezenta Mateusza Tyczyńskiego. – Oczywiście tak jak zapowiadaliśmy, przyjdzie moment, kiedy poprosimy o zwołanie sesji

rady miejskiej, na której MOSiR przedstawi bardzo dokładnie harmonogram robót i poprosi o finansowanie całości tych prac.

MOSiR był zobowiązany w umowie z wykonawcą do zapewnienia do końca stycznia finansowania prac na stadionie. – Firma Betonox ma co robić. Są zapewnione pieniądze na te prace, które trzeba wykonać w pierwszej kolejności. Prace będą wykonywane zgodnie z harmonogramem, by na koniec tego roku zakończyć roboty budowlane i żebyśmy mogli przystąpić do odbioru stadionu – mówi wiceprezydent.

Przypomnijmy: 31 grudnia został podpisany aneks, zgodnie z którym stadion ma być gotowy do końca tego roku.

KOS

REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

Chodnik czy festiwal?

Ponad 250 zgłoszonych projektów, 50 tys. oddanych głosów – taki efekt przyniosła druga edycja Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. W tym roku do wydania jest 25 mln zł, a mieszkańcy po raz kolejny mają szansę na zgłaszanie swoich pomysłów. Nabór trwa do 20 lutego.

● IWONA KACZMARSKA

– Budżet obywatelski to oddanie inicjatywy mieszkańcom – podkreśla marszałek Adam Struzik. – Mazowszanie sami najlepiej wiedzą, jakie działania i projekty powinny być realizowane. Te pomysły pokazują nam, które dziedziny potrzebują wsparcia. W ubiegłym roku pięć projektów, które zostały zgłoszone przez mieszkańców, a nie spełniały wszystkich wymagań, zdecydowaliśmy się zrealizować poza budżetem obywatelskim. Okazało się, że są bardzo ważne społecznie. Cztery z nich dotyczyły bezpieczeństwa na drodze i zakładały budowę bezpiecznych przejść dla pieszych i ścieżek rowerowych.

To właśnie bezpieczeństwo na drodze i inwestycje w placówkach służby zdrowia, np. zakup ambulansów lub specjalistycznego sprzętu są najczęściej zgłaszanymi projektami. Ale nie tylko – mieszkańcy Mazowsza chcą także organizować szkolenia dla dzieci i młodzieży, festiwale czy budować szlaki turystyczne. – Jesteśmy bardzo ciekawi, jakie w tym roku zostaną zgłoszone pomysły. Dlatego również i w tym roku oddajemy w ręce Mazowszan 25 mln zł i czekamy, czym tym razem nas zaskoczą. Zachęcam do aktywnego udziału – zaprasza marszałek Struzik.

Projekty można zgłaszać do 20



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego

lutego. Wachlarz zagadnień jest szeroki – od ochrony zdrowia, edukacji i kultury po tworzenie terenów zielonych czy prowadzenie szkoleń i warsztatów. Mogą być to przedsięwzięcia inwestycyjne o maksymalnej wartości do 1 mln zł brutto lub nieinwestycyjne o maksymalnej wartości 200 tys. zł brutto.

Zgłaszane inicjatywy powinny spełniać kilka warunków. Przede

wszystkim muszą dotyczyć zadań o charakterze wojewódzkim – np. profilaktyki, promocji i ochrony zdrowia, bezpieczeństwa publicznego, a także infrastruktury społecznej czy drogowej. Mają być zgodne z przepisami prawa i dokumentami strategicznymi województwa. Proponowane inwestycje bądź przedsięwzięcia mogą być realizowane wyłącznie na nieruchomościach

województwa, a termin ich realizacji nie może przekroczyć jednego roku budżetowego. Każdy zgłaszany projekt musi zyskać poparcie minimum 50 mieszkańców Mazowsza. Podpisy poparcia można zbierać nie tylko na listach papierowych, ale także elektronicznie.

Projekty mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy Mazowsza bez ograniczeń wiekowych. Każdy może zarówno zgłosić, jak i poprzeć dowolną liczbę pomysłów. W imieniu osób małoletnich wnioski składają ich rodzice lub opiekunowie prawni.

Tak, jak w poprzednich edycjach BOM, również i w tej można skorzystać z możliwości skonsultowania projektu przed jego złożeniem. Wystarczy przesłać wersję roboczą na adres bom@mazovia.pl. Konsultacje to większa szansa na to, że zaprezentowany pomysł uzyska pozytywną ocenę i zostanie poddany pod głosowanie.

Z powodu pandemii najlepszym sposobem na złożenie projektu jest droga elektroniczna (za pośrednictwem systemu informatycznego dostępnego z poziomu strony BOM) lub pocztowa. Osoby, które nie mają dostępu do internetu, mogą również skorzystać z trzeciej opcji, którą jest złożenie projektu osobiście w siedzibie urzędu w Warszawie lub w radomskiej delegaturze.

Sarna w piwnicy

Nietypowa interwencja Straży Miejskiej w Radomiu. Odłowili sarnę, która utknęła w piwnicy domu przy ul. Niedziałkowskiego 25/27. Na miejsce udał się ekopatrol.

W sobotę przed dwoma tygodniami do dyżurnego SM wpłynęło zgłoszenie dotyczące sarny uwięzionej w piwnicy jednej z kamienic przy ul. Niedziałkowskiego 25/27. Na miejsce udał się ekopatrol.

– Sarna to bardzo strachliwe zwierzę, a miejsce, w którym przebywała, nie dawało gwarancji bezpiecznego odłowienia. Funkcjonariusze zdecydowali się więc na powiadomienie lekarza weterynarii, by uspił zwierzę i tym samym uratował mu życie – informuje Grzegorz Sambor, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Radomiu. – Na miejsce zdarzenia przybył lekarz weterynarii i znakomicie dobierając dawkę środka usypiającego wprowadził przestraszoną sarnę w stan, w którym strażnicy mogli bezpiecznie przeprowadzić odłowienie.

Po wstępnych oględzinach i opatrzeniu ran sarna została, decyzją weterynarza, przewieziona do ZOO-Radomnictwa w Garbatce-Letnisku. Tam po pełnym zaopatrzeniu medycznym została wypuszczona na wolność.

Coraz częściej zdarza się, że dzikie zwierzęta podchodzą bliżej domostw. Strażnicy miejscy przypominają, aby w każdym przypadku zachować ostrożność. – Nie wyrzucamy żywności do śmietników i obok nich, bo to powoduje, że zwierzęta będą szukać łatwego pokarmu i coraz częściej będą pojawiać się pod naszymi oknami – apelują.

KOS

Alpaka jest dobra na wszystko

Alpaki w centrum miasta? Od soboty to możliwe. Za sprawą Rancza Emocji, które uruchomiło gabinet terapeutyczny w sercu Radomia.

Ranczo Emocji prowadzone przez Justynę Wróbel to rodzinna misja niesienia pomocy alpakoterapią. Mogliśmy to zobaczyć w połowie 2020 roku, w czasie lockdownu, kiedy to pani Justyna spacerowała po Radomiu z dwiema alpakami, przekonując radomian, że puchate zwierzęta mogą poprawić humor równie dobrze co kontakt z drugim człowiekiem. W sobotę Ranczo Emocji uruchomiło miejską siedzibę przy ul. Kelles-Krauzy, po to, by – jak wyjaśnia psycholog i alpakoterapeutka – dostęp do tych zwierząt był ułatwiony, szczególnie dla tych, którzy potrzebują ich najbardziej.

– Charakter alpak sprawia, że sprawdzają się świetnie szczególnie w terapii dziecięcej – tłumaczy Justyna Wróbel. – Alpaki zawsze są niezwykle zainteresowane tym, co robi dziecko, jakie w danym momencie wykonuje ćwicze-

nia. I co najważniejsze – to bardzo łagodnie usposobione zwierzęta.

W Ranczu Emocji są już cztery alpaki, które na stałe przebywają w Myśliszewicach. – Do Radomia przyjechalśmy z dwoma weteranami: Czarkiem i Dyziem. Zazwyczaj przyprowadzamy duet jasných alpak, czyli Dyzia i Diego, ale zdecydowaliśmy się przyjechać z Czarkiem, jako że rzadko ma okazję uczestniczyć w podobnych wydarzeniach. A ważne jest, żeby także przebywał w większym tłumie. Dyzio natomiast to jego towarzysz i młodszy brat, więc doskonale sprawdzają się w parze.

Ranczo Emocji to nie tylko terapia skierowana do najmłodszych – to także spacer i ogniska organizowane dla większych grup, psychoterapia dorosłych czy sesje zdjęciowe.

AK

By zapobiegać powodziom

Na osiedlu Nad Potokiem, między torami kolejowymi a ul. Olsztyńską, powstaje zbiornik retencyjny, który będzie miał charakter przeciwpowodziowy.

Inwestycja powstaje w ramach projektu LIFE. Zbiornik na Potoku Północnym ma charakter przeciwpowodziowy; będzie przechwytywał wodę w okresie wielkich spływów, przetrzymywał ją i z powrotem wpuszczał do potoku. Prace rozpoczęły się we wrześniu ubiegłego roku.

– W tej chwili finalizujemy sprawę linii energetycznej. Praktycznie zakończone są odcinki nowej sieci kanalizacji sanitarnej – informuje Elżbieta Stanke, dyrektor projektu LIFE. – Będziemy przystępować do przebiegu tej sieci; czekamy na korzystne warunki atmosferyczne, by wykonać nowy odcinek sieci gazowej.

Niezależnie od tego cały czas trwają prace ziemne. Wszystkie roboty idą zgodnie z harmonogramem, a planowany termin zakończenia inwestycji to czerwiec, choć wszystko uzależnione jest od warunków atmosferycznych.

Dotychczas przedsięwzięcie pochłonęło już 1 mln zł. – Na koronach grobli zbiornika, które mają ponad 700 m długości, będzie wyłożona kostka brukowa. W czasie zbiornika będą miejsca przełęgbione, z roślinnością wodną – tłumaczy dyrektor Stanke. – Nie przewidujemy natomiast w tym miejscu powstania małej architektury czy rekreacji.



Fot. Symon Wyjona

Koszt budowy dwuhektarowego zbiornika to 6 mln 300 tys. zł netto.

KATARZYNA KUREK

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Powstanie boisko

Zespół Szkół Elektronicznych wzbogaci się o nowe, wielofunkcyjne boisko z bieżnią. Miasto ogłosiło przetarg na jego budowę.

Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach tegorocznego budżetu obywatelskiego. Projekt zwyciężył w głosowaniu, uzyskując wśród projektów instytucjonalnych największą liczbę głosów.

– Elektronik, który należy do czołówek szkół technicznych w Polsce, kolejny raz pokazał, że potrafi nie tylko bardzo dobrze kształcić, ale też skutecznie mobilizować mieszkańców. Przypomnę, że wcześniej, również w ramach budżetu obywatelskiego, zostało wybudowane boisko piłkarskie. Teraz dzięki głosom radomian powstanie nowe boisko wielofunkcyjne, które będzie służyło zarówno uczniom szkoły, jak i mieszkańcom osiedla – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Boisko będzie miało wymiary 24 na 44 metry i poliuretanową nawierzchnię. Powstanie też trzytrowa bieżnia, zakończona skocznią do skoku w dal. Wykonawca będzie miał też za zadanie zamontować oświetlenie, wyposażyć boisko w niezbędny sprzęt i zagospodarować teren wokół.

Na oferty od zainteresowanych firm urząd miejski czeka do 11 lutego. Zwycięzca przetargu na wykonanie wszystkich prac będzie miał pięć miesięcy.

CT

Wiadukt coraz droższy

Remont wiaduktu w ul. Lubelskiej może kosztować nawet 140 mln zł. – Uprawniony projektant na podstawie specjalnego programu i analizy rynkowej tak wycenił budowę. Dla nas to też jest szokujące – przyznaje wiceprezydent Mateusz Tyczyński. Miasto będzie się starać o pieniądze z programu Polski Ład – ma nadzieję uzyskać 65 mln zł.

● KATARZYNA SKOWRON

Stan techniczny wiaduktu, który nigdy nie przeszedł generalnego remontu, od dawna już budzi niepokój. Kilka lat temu zapadła decyzja o remoncie przeprawy, problemem jednak okazały się fundusze na tę inwestycję. Pod koniec 2020 roku, przypomnijmy, miasto otrzymało na przebudowę wiaduktu 30 mln zł w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Włodarze Radomia rozmawiali też z marszałkiem Mazowsza o pieniądzach na wsparcie przedsięwzięcia. Adam Struzik na już zadeklarował 4 mln zł.

– Wówczas ustaliliśmy wspólnie, że te pieniądze przeznaczymy na dokończenie budowy ul. Marii Foltyn – przypominał na ostatniej, styczniowej sesji wiceprezydent Tyczyński. – Teraz będziemy rozmawiać o większym wsparciu. Ale nie ukrywam, że przede wszystkim liczymy na Polski Ład. MZDiK wspólnie z wydziałem inwestycji urzędu przygotowują wniosek o dofinansowanie w wysokości 65 mln zł. Wydaje się, że wiadukt to jest inwestycja absolutnie skrojona pod założenia Polskiego Ładu, która da impuls rozwojowy. Efekty będą znaczące nie tylko dla kierowców, bo poprawi się stan techniczny, ale przede wszystkim usprawnieni to obsługę portu lotniczego.



Fot. Piotr Nowakowski

Obok nowego wiaduktu, przypomnijmy, ma powstać peron kolejowy Radom – Wschód, dedykowany portowi lotniczemu na Sadowie.

– Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji jest w posiadaniu decyzji ZRID (zezwolenia na realizację inwestycji drogowej – przyp. autor). A 21 stycznia PKP PLK przesłało porozumienie w sprawie budowy samego wiaduktu. Prawdopodobnie to już ostateczna wersja tego porozumienia. Po jej podpisaniu przystąpimy do procedury

przetargowej – wyjaśniał na posiedzeniu RM Dawid Puton, rzecznik MZ-DiK.

Podczas sesji radni usłyszeli od wiceprezydenta, że przebudowa wiaduktu może kosztować nawet 140 mln zł. – W Polsce szaleje w tej chwili gigantyczna inflacja, rynki są zdestabilizowane. Uprawniony projektant na podstawie specjalnego programu i analizy rynkowej tak wycenił budowę. Dla nas to też jest szokujące. Ale koszty inwestycji i usług rosną – mówił Tyczyński.

Wiceprezydent zapowiedział, że miasto ogłosi przetarg albo po złożeniu wniosku do Polskiego Ładu, albo po otrzymaniu finansowania. – Dla nas priorytetem jest budowa wiaduktu. Jeśli otrzymamy dofinansowanie na tę inwestycję, to ul. Wolanowską będziemy rozpoczynać nawet z własnych środków – zaznaczył.

Przypomnijmy: koncepcję przebudowy wiaduktu przygotowała Miejska Pracownia Urbanistyczna. Nowa przeprawa ma mieć 150 metrów długości i ok. 20 metrów szerokości, po dwa pasy ruchu w obu kierunkach oraz ciąg pieszo-rowerowy po obydwu stronach jezdni. Powstaną także schody dla pieszych do ulic Siennej, Metalowej i Średniej. Dla wygody podróżujących pociągami pasażerów lotniska na Sadowie PKP w okolicach ul. Szklanej wybuduje przystanek Radom Wschód. Miasto początkowo proponowało schody z wiaduktu na peron i windę, ale rozwiązanie nie przypadło do gustu PPL-owi, który odpowiada za lotnisko – Porty Lotnicze chciały schodów ruchomych. Spór trwał kilka miesięcy i ostatecznie to PPL postawił na swoim.

Wiadukt, potocznie zwany lubelskim, został oddany do użytku jesienią 1982 roku.

AUTOPROMOCJA

Najchętniej czytany portal w Radomiu

ponad **300 tys.** użytkowników

blisko **700 tys.** sesji

prawie **13,9 mln** odsłon

dane Google Analytics, od 1 do 31 stycznia 2022

coza
dzien.pl

Czytaj również
w wersji mobilnej



Święto ambasadorów

Były odznaczenia, gratulacje, ale przede wszystkim prawdziwa uczta muzyczna – w piątek i niedzielę w Zespole Szkół Muzycznych radomska Orkiestra Wojskowa świętowała 70-lecie. „Z dumą stwierdzam, że muzycy orkiestry wojskowej w Radomiu to ambasadorowie naszego miasta w Polsce i na świecie” – napisał w liście Wojciech Skurkiewicz, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.



● IWONA KACZMARSKA
ADAM KOWALCZYK

W związku z pandemią koronawirusa jubileuszowe obchody podzielnego zostały na dwie części – w piątek odbyła się oficjalna gala, w niedzielę muzycy zaprosili radomian na wyjątkowy koncert.

Podczas piątkowej gali nie zabrakło nagród i wyróżnień, a także podziękowań i gratulacji od zwierzchników, w tym z MON. „Chcę pogratulować dokonani dowodzonej przez pana orkiestry. Bez jej istnienia trudno wyobrazić sobie oprawę uroczystości wojskowych i patriotycznych w Radomiu oraz jego regionie. Z dumą stwierdzam, że muzycy orkiestry wojskowej w Radomiu to ambasadorowie naszego miasta w Polsce i na świecie” – napisał w liście do kapelmistrza kpt. Łukasza Kukulskiego Wojciech Skurkiewicz, sekretarz stanu w MON. – „Ten piękny jubileusz to także doskonały moment do wyrażenia uznania tym wszystkim żołnierzom-muzykom, którzy dzięki swojej wiedzy, profesjonalnemu przygotowaniu i ogromnemu doświadczeniu zapewniają nam wiele emocji i uniesień podczas koncertów i występów paradnych. W tym wyjątkowym dniu życzę panu kapitanowi i wszystkim muzykom orkiestry dobrego zdrowia, wielu sukcesów i powodów do satysfakcji z zawodowych osiągnięć”.

WSZYSTKIE NAGRODY W ŚWIERADOWIE

– W zeszłym roku w Świeradowie zdobyliśmy wszystkie nagrody. Przede wszystkim Grand Prix; zajęliśmy też pierwsze miejsce – ex aequo, z orkiestrą z Lublina – za wykonanie koncertu estradowego i pierwsze miejsce za musztrową paradną. Przypadło nam także w udziale wyróżnienie za wykonanie obowiązkowego utworu – wylicza kpt Kukulski.

Wyróżnieni odznaką honorową

wojsk lądowych zostali: st. chor. sztab. Tomasz Chwaliński, st. chor. sztab. Paweł Gaszyna i st. chor. Michał Borys.

W niedzielę z umiejętnościami wojskowych muzyków mogli się zapoznać radomianie. Sala im. Krzysztofa Pendereckiego w Zespole Szkół Muzycznych wypełniła się po brzegi. Zgromadzeni mogli usłyszeć utwory wielkich mistrzów muzyki klasycznej, a także popularne arie operowe i operetkowe. W drugiej części koncertu orkiestra zeserwowała muzykę rozrywkową i filmową. Były takie piosenki jak „Jesteś lekiem na całe zło” i „Zaczni od Bacha” czy muzyka z musicalu „Piloci”.

ZAŁOŻYCIEL MJR HELMUT GOLCZ

Orkiestra Wojskowa w Radomiu to etatowy pododdział artystyczny Wojska Polskiego. Powstała w 1952 roku, przy Oficerskiej Szkole Lotniczej nr 5. Jej założycielem i pierwszym kapelmistrzem był mjr Helmut Golcz. Po nim zespół prowadzili: kpt Marian Maruszak, chor. Janusz Łaskarzewski, chor. Krzysztof Sikorski i chor. Łukasz Baranowski. Od 1998 do 2019 funkcję tę pełnił kpt Sławomir Cwiek. Od 2019 dowódcą – kapelmistrzem orkiestry jest kpt Łukasz Kukulski.

Zespół w ciągu tych 70 lat występował na terenie całego kraju. Uświetniał uroczystości państwowe, patriotyczne i religijne. M.in. w 1991 roku orkiestra uświetniła oprawę mszy świętej celebrowanej przez papieża Jana Pawła II na płycie radomskiego lotniska. Brała też udział w wojskowych defiladach, paradach i pokazach musztry paradnej czy w powitaniach wysokich rangą przedstawicieli władz wojskowych i państwowych.

W BELGII, FRANCJI I NIEMCZACH

Zespół wielokrotnie reprezentował Wojsko Polskie i siły powietrzne poza granicami kraju. W 1999 roku uczestniczył w międzynarodowym festiwalu

orkiestr wojskowych państw NATO, organizowanych w Niemczech z okazji 50. rocznicy powstania Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. W 2002 orkiestra koncertowała w Belgii i Francji, a w 2007 i 2011 uczestniczyła w serii koncertów Bundesmusik Parade, które odbywały się w Niemczech.

Przez te wszystkie lata wielokrotnie pojawiały się próby rozformowania orkiestry, m.in. zaraz po likwidacji Ofi-

cerskiej Szkoły Lotniczej nr 5 w Radomiu, ale także w latach późniejszych. W 2009 roku minister obrony narodowej zdecydował, nie po raz pierwszy, o likwidacji zespołu. Do innych orkiestr i jednostek wojskowych odeszło wtedy wielu muzyków. Po zmianie decyzji duża część żołnierzy wróciła.

26 MUZYKÓW, W TYM JEDNA KOBIETA

Możliwości orkiestry są bardzo duże. W swoim bogatym repertuarze ma utwory marszowe i koncertowe, transkrypcje muzyki symfonicznej, liczne opracowania standardów muzyki rozrywkowej, a także kompozycje o tematyce religijno-patriotycznej. Zespół koncertuje w całym składzie, a także wydzielonym z orkiestry big-bandem i zespołami muzyki kameralnej. Uczestniczył w wielu przeglądach i festiwalach. Do najważniejszych należą występy na Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Sił Powietrznych

we Wrocławiu i Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Wojskowych w Krakowie oraz w Ogólnopolskim Konkursie Orkiestr Wojskowych, Solistów i Kameralistów organizowanym w Świeradowie-Zdroju i Giżycku. Na konkursie tym orkiestra zajmowała wielokrotnie czołowe miejsca. Zespół brał też udział w Festiwalach Orkiestr Sił Powietrznych, organizowanych w Szamotułach, Pniewach i Chojniach. Uświetniał swoimi występami obchody Dni Europy w Pszczynie.

W tej chwili Orkiestrę Wojskową tworzy 26 muzyków, w tym jedna kobieta. To w większości absolwenci Wojskowego Liceum Muzycznego w Gdańsku, Zespołu Szkół Muzycznych w Radomiu i Szkoły Podoficerskiej Wojsk Lądowych w Zegrzu. Członkowie zespołu wciąż doskonalą swoje umiejętności, podejmując naukę w wyższych uczelniach muzycznych.

Nad jubileuszem patronat objęła Rekord Grupa Mediowa.



Radom grał z Orkiestrą

Ani deszcz, ani huraganowy wiatr nie odstraszyły wolontariuszy i tych, którzy w niedzielę chcieli wesprzeć najmłodszych z wadami wzroku. A 260 tys. zł to kwota, która podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wpadła w Radomiu do puszek wolontariuszy. Ale to nie wszystkie pieniądze... Są jeszcze e-skarbonki i trwają licytacje internetowe.



● ADAM KOWALCZYK

W niedzielę pogoda nie dopisała, mimo to aż 280 wolontariuszy zadeklarowało chęć pomocy i kwestowało na ulicach Radomia. Najwięcej mieszkańców można było spotkać w Galerii Słonecznej. To tam stacjonował ŚLWOPR. – Jesteśmy tutaj nie tylko po to, by kwestować, ale również by pomagać. Mielśmy jeden przypadek, kiedy musieliśmy udzielić pomocy osobie poszkodowanej pomocy – powiedział nam Arkadiusz Gradowski ze Środowiskowo-Lekarskiego WOPR. – A sama zbiórka cieszy się ogromnym powodzeniem. Dwukrotnie już dowożono nam puszki.

W GS zaprezentowała się także Gminna Orkiestra Dęta ze Starej Błotnicy. Zagrała charytatywnie dla zebranej publiczności, ale nie tylko muzyka przyciągnęła uwagę. Radomianie mogli także zobaczyć pokazy cheerleaderki i mażoretki.

WOŚP wyjechał także na pobliskie parkingi, a to za sprawą Radomskich Klasyków – ci, we współpracy z salonem Volkswagen Ster, zorganizowali pokazy zarówno klasycznych samochodów, jak i supermaszyn ze stajni Lamborghini. W budynku przy ul. Warszawskiej stworzono wystawę składającą się m.in. z niedostępnych w masowej produkcji egzemplarzy pojazdów wojskowych, choć perełką z pewnością był FlyingStar, który powstał jedynie w pojedynczym egzemplarzu i jest unikatem w skali światowej.

– To bardzo konsekwentna kolekcja samochodów, a każdy z nich jest samochodem z historią – wyjaśniał Michał Sawicki z Volkswagena Ster Radom. – Razem z Radomskimi Klasykami włączamy się w tegoroczny 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i wspólnie wyjedziemy na ulice Radomia.

Finał ostatecznie zakończył się na radomskim rynku, gdzie w Kamienicy Deskurów zlokalizowana była jedna scena. Z powodu postępującej liczby zakażeń koronawirusem sztab WOŚP Radom musiał zrezygnować z organizacji pozostałych wydarzeń, zaplanowanych w parku im. Tadeusza Kościuszki i na samym rynku. Na dziedzińcu Kamienicy Deskurów zaprezentował się zespół Pod Strzechą, Mistrz i Małgorzata, a także uczniowie z Radomskiej Szkoły Rocka.

– Bezpieczeństwo wolontariuszy i osób, które wspierają WOŚP jest dla nas najważniejsze, w związku z tym musieliśmy podjąć decyzję o zmianie terminów koncertów na żywo – powiedział nam Bartosz Bednarczyk, szef sztabu WOŚP Radom. – Mamy nadzieję, że już niebawem, bo w ciągu miesiąca – dwóch, powrócimy do względnej normalności i uda nam się zorganizować te koncerty bezpiecznie.

Są jednak plusy tegorocznej zbiórki.

ki. – Na rekord idą nasze internetowe aukcje na Allegro – mówił nam Bednarczyk w niedzielny wieczór. – Na ten moment deklarowana kwota na aukcjach to ok. 20 tys. zł; a potrważą do 14 lutego. To dobry wynik, zważywszy, że w poprzednich latach czasami to była ostateczna kwota ze wszystkich naszych aukcji.

Także Rekord Grupa Mediowa postanowiła wesprzeć WOŚP. Rafał Tarek, prezes Rekord Grupy Mediowej zaproponował przyrządzenie tatara i konsumpcję dania wraz ze zwycięzcą licytacji. Wydarzenie poszło osta-

tecnie za 960 zł. Zaoferowaliśmy też współprowadzenie – wraz z Norbim i Dawidem Furchem – porannej audycji w Radiu Rekord. Za tę możliwość zaproponowano 600 zł.

Tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbył się pod hasłem „Przejrzyj na oczy”, a dochód ze zbiórki zostanie przekazany na podniesienie standardów diagnostyki i leczenia chorób oczu u dzieci. We wtorek rano na radomskim koncercie WOŚP było 260 tys. zł. To jedynie kwota z puszek kwestujących. Dokładną sumę poznamy w ciągu dwóch, trzech tygodni.



Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

VII Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

VII LO swój początek wywodzi ze Studium Nauczycielskiego, a właściwie ze Studium Wychowawczyń Przedszkoli. Działalność rozpoczęło w 1974 roku w budynku IV Liceum Ogólnokształcącego im. T. Chałubińskiego, a jego organizatorem i dyrektorem był Józef Janicki (do 1991 roku). Dwuletnia szkoła przygotowywała, jak sama nazwa wskazuje, do pracy w przedszkolach. W 1976 roku placówka przeniosła się do budynku dawnej bursy Związku Leśników przy ul. 1 Maja 68 (obecnie ul. 25 Czerwca), który opuściło Technikum Telekomunikacyjne. Przy okazji szkoła zmieniła nazwę – na Studium Nauczycielskie. Oprócz wychowania przedszkolnego słuchacze mogli zdobyć wiedzę z zakresu nauczania początkowego oraz wychowania plastycznego, technicznego i muzycznego.

W 1985 roku Studium Nauczycielskie zostało przeniesione do budynku przy ul. Powstańców Śląskich, w którym mieściła się już Szkoła Podstawowa nr 24. SN oprócz dziennych prowadziło też zajęcia zaoczne; miało filie m.in. w Kozienicach i Lipsku.

W 1992 roku na bazie Studium Nauczycielskiego władze miasta utworzyły VII Liceum Ogólnokształcące. Trzy lata później szkoła otrzymała imię Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

W 2017 roku do VII LO włączono Publiczne Gimnazjum nr 5 im. Jacka Malczewskiego przy ul. Warszawskiej 12. Dwa lata później „Baczyński” został przeniesiony z ul. Powstańców Śląskich do budynku po PG nr 5 przy ul. Warszawskiej.

»Krok w dobrą stronę« to nasze hasło! Konsekwentnie realizujemy »model dobrej lekcji«, dbamy o to, by uczeń wiedział, czego i po co się uczy. Kładziemy nacisk na przekazywanie pełnej informacji zwrotnej



i wykorzystywanie metod aktywnych z uwzględnieniem różnych typów inteligencji” – czytamy na stronie VII LO. – „Dbamy o dobre zarządzanie czasem, dynamizowanie lekcji, niwelowanie postaw pasywnych uczniów,

eksponowanie wiedzy na ekranach monitorów na szkolnych korytarzach i w różnych widocznych miejscach w szkole (np. na schodach)”. Szkoła jest w „wąskiej grupie szkół realizujących innowację pedagogiczną – »keep fit« – prowadzoną przez mgr Katarzynę Gac”. „Innowacja ta wzbogaci i poszerzy wiedzę uczniów na temat zdrowia oraz aktywnego funkcjonowania w życiu. Przyczyni się do poprawy sprawności fizycznej, znajomości zasad zdrowego żywienia, walki z nadwagą i otyłością, czyli wiedzy, która jest fundamentalna we współczesnym świecie. Organizujemy lekcje otwarte, które opierają się na nauczaniu interdyscyplinarnym poprzez doświadczenie” – czytamy na stronie VII LO. – „Dbamy o formację patriotyczną i prospołeczną. Przygotowujemy wystawy tematyczne i happeningi historyczne. Jesteśmy



kształtowanie kompetencji kluczowych oraz stwarzanie przestrzeni do zadawania pytań. Dostosowujemy sposób uczenia do typu inteligencji, różnicujemy nauczanie wzrokowców, słuchowców i kinestetyków”.

Jak napisano na stronie liceum: „Pomagamy uczyć się przez zajęcia warsztatowe dotyczące technik zapamiętywania i higieny pracy oraz

organizatorami gry miejskiej »Na planszy miasta«. Uczestniczymy w licznych akcjach charytatywnych. Szczycimy się wysokim poziomem zebrań z rodzicami, które stwarzają okazję nie tylko do zdobycia informacji, ale również do nawiązania ścisłej współpracy”.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Transportu Technologicznego i Składowania „Techmatrans”



Powstało na początku 1972 roku z przekształcenia istniejącego od 1949 roku Biura Projektów i Studiów Budownictwa Specjalnego „Prozamet-Bepes”, którego zadaniem było projektowanie i modernizowanie zakładów przemysłowych, montowanie parku technologicznego, uruchamianie produkcji oraz wdrażanie innowacji technologicznych. Już w momencie założenia Techmatrans zaczął się specjalizować w dziedzinie wewnątrzzakładowego transportu technologicznego. W jego zakres wchodziło projektowanie, produkcja, montaż i uruchamianie transportu technologicznego oraz magazynów wysokiego składowania.

W 1975 roku przedsiębiorstwo przeniosło się na Potkanów – do nowoczesnych budynków przy ul. Starokrakowskiej 133. W skład PPI-DTTIS wchodziły zakłady projektowo-konstrukcyjne w Radomiu i Kielcach oraz zakłady produkcyjne w Radomiu, Dzierżonowie, Wolbromiu, Opolu Lubelskim i Ilawie.

Techmatrans uczestniczył w realizacji takich inwestycji jak produkująca popularne syreny, a potem małe fiaty Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej i Tychach, Fabryka Samochodów Osobowych na warszawskim Żeraniu (warszawy, syreny, fiat 125, polonez), Zakłady Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Polar” we Wrocławiu, skąd pochodziła większość pralek i lodówek w polskich domach, dzierżonowskie Zakłady Radiowe Unitra-Diora czy Huta „Stalowa Wola” w Stalowej Woli.

W 1979 roku Techmatrans podpisał 10-letnią umowę z turyńską firmą Fata Automation; firmy miały prowadzić wspólne przedsięwzięcia w zakresie wyposażenia w linie technologiczne obiektów przemysłowych. Zakład zatrudniał wówczas ponad 2 tys. pracowników, z których połowa pracowała w macierzystej firmie w Radomiu.

Po dziesięciu latach radomskie przedsiębiorstwo, wraz z podległymi zakładami w Wolbromiu, Ilawie i Opolu zawiązało z Fatą spółkę pod nazwą Polsko-Włoskie Przedsiębiorstwo Realizacji Urządzeń Technologicznych „Tefa” z siedzibą w Radomiu. Nazwę „Techmatrans” zatrzymało zakładowe Biuro Projektowe, które 10 grudnia 1998 roku przekształciło się w spółkę akcyjną. W styczniu 2000 roku Sąd Gospodarczy ogłosił jej upadłość.

W 2010. Techmatrans został kupiony przez Grupę ROSA.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŹNIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIEŹNIOWY 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Punkty wymazowe

POWIAT RADOMSKI. W szpitalach: pionkowskim i ilżeckim można, ze skierowaniem, wykonać bezpłatnie test na obecność SARS-CoV-2.

Oba mobilne punkty uruchomiło Starostwo Powiatowe w Radomiu wraz z 6 Mazowiecką Brygadą Obrony Terytorialnej Wojska Obrony Terytorialnej.

– W związku z niewielką liczbą punktów wymazowych, jako starosta radomski natychmiast zgłosiłem takie zapotrzebowanie w naszych szpitalach, ale również w wojsku, aby można było jak najszybciej uruchomić dwa dodatkowe punkty dla mieszkańców powiatu radomskiego, gdzie będzie można wykonywać bezpłatne testy na koronawirusa. Będą mogli z nich skorzystać również mieszkańcy Radomia czy innych miejscowości – mówił w ubiegłym piątek starosta Waldemar Trelka.

We wtorek mobilny punkt testowania został uruchomiony w szpitalu powiatowym w Pionkach – mieści się na parkingu przy ul. Sienkiewicza 29, za budynkiem administracji szpitala. Punkt w Ilży ulokowano na parkingu przed budynkiem głównym lecznicy.

CT

Na rondzie bezpieczniej

KOWALA. Zakończyło się projektowanie nowego ronda. Będzie miało pięć wlotów, a budowa ma ruszyć latem tego roku.

Umowę z firmą Budromost-Starachowice, która odpowiada za inwestycję, podpisano pod koniec października ubiegłego roku. Przedsięwzięcie jest realizowane w systemie „Projektuj i buduj” – wykonawca ma opracować projekt, uzyskać wszelkie pozwolenia i decyzje, a następnie wykonać roboty drogowe.

O odbyło się już parę spotkań roboczych, podczas których wykonawca przedstawił kilka koncepcji ronda. 17 stycznia uzgodniono projekt z pięcioma wlotami; do ronda włączona zostanie, oprócz dróg powiatowych, również droga gminna, a pięć przejazdów dla pieszych będzie doświetlonych. Wykonawca przygotowuje obecnie projekt techniczny; zaczął również składać niezbędne wnioski, aby otrzymać wszelkie decyzje i pozwolenia. Do 30 lipca tego roku ma uzyskać tzw. decyzję ZRID, czyli zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Następnie przystąpi do wykonania robót budowlanych wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą oraz wdroży nową organizację ruchu.

– Budowa ronda na niebezpiecznym skrzyżowaniu w centrum Kowali jest finansowana w całości z budżetu powiatu radomskiego – zaznacza starosta radomski Waldemar Trelka. – Bardzo miło mi poinformować, że pan wójt zadeklarował udział gminy Kowala w wysokości 100 tys. zł na prace dodatkowe, czyli budowę zatoki parkingowej przy szkole oraz miejsc parkingowych przy posterunku policji. Gmina ma również przekazać część działek pod budowę ronda. Cieszę się, że jest wola współpracy w tym zakresie i dziękuję za to władzom i radnym gminy Kowala.

CT

Bodziec do rozwoju

JASTRZĄB. Gmina Jastrząb chce odzyskać prawa miejskie. Samorząd rozpoczął już formalne starania, a w najbliższych miesiącach decyzję w tej sprawie podejmie Rada Ministrów. – Byłaby to idealna puenta tegorocznych obchodów 600-lecia powstania Jastrzębia – uważa wójt Andrzej Bracha.

● **ŁUKASZ KOŚCIELNIAK**

Jastrząb stara się o odzyskanie praw miejskich, ponieważ w przeszłości miastem już był. Status miejski stracił w 1869 roku z rozkazu cara Aleksandra II, który w ten sposób ukarał mieszkańców za udział w powstaniu styczniowym. Wtedy to Jastrząb został osadą i został włączony do gminy Rogów. Dopiero w 1973 roku utworzono gminę Jastrząb, która otrzymała status gminy wiejskiej. Już wkrótce może się to zmienić, w czerwcu ubiegłego roku bowiem radni podjęli uchwałę intencyjną w sprawie rozpoczęcia procedury nadania praw miejskich.

– Jastrząb szybko się rozwija. Mamy bardzo dużo inwestycji, dobrą lokalizację, dogodną komunikację drogową i kolejową, która przecina całą gminę. Mamy te plusy i zalety, które pozwalają nam szybciej się rozwijać. Nie da się ukryć, że prawa miejskie nie tylko podniosłyby prestiż naszej miejscowości i gminy, ale przede wszystkim byłyby bodźcem do dalszego rozwoju naszej lokalnej społeczności – mówi Andrzej Bracha, wójt gminy Jastrząb.

Kolejnym etapem starań o prawa miejskie było przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami. 89 proc. tych, którzy wzięli udział w konsultacjach, było za rozpoczęciem procedury nadania praw. – W tej chwili jesteśmy na etapie wyznaczenia granic Jastrzębia. W marcu będziemy składać wniosek do premiera o odzyskanie praw miejskich. Pamiętajmy, że



Fot. TV Dłoni

to właśnie do Rady Ministrów należy decyzja w tej sprawie. Liczymy, że będzie pozytywna, stąd też nasze działania – mówi Bracha.

Patrząc na wyniki konsultacji, zdecydowana większość mieszkańców popiera dążenia władz gminy w sprawie uzyskania praw miejskich. Nie brakuje jednak tych, którzy są przeciwko temu pomysłowi. Idą za tym argumenty – m.in. wyższe podatki i opłaty za śmieci czy

zmniejszona możliwość pozyskiwania dofinansowania z instytucji zewnętrznych.

– Chciałbym uspokoić, że to radni będą ustalać podatki; te w ostatnich latach nie zostały podniesione i nie ma planów w tym zakresie. Chcemy przyciągnąć inwestorów. Można też pozyskać środki z rozwoju wsi czyli miasteczka powyżej 5 tys. zł, ale też środki dla małych miasteczek – wyjaśnia wójt gminy.

Dzięki tym pieniądzom gmina mogłaby np. przywrócić funkcjonowanie targowiska, które przez wiele lat działało na terenie Jastrzębia.

Odzyskanie praw miejskich jest również ważne w kontekście jubileuszu, który obchodzi gmina. Chodzi o 600-lecie istnienia. Samorząd zaplanował obchody zostały rozłożone na kilka miesięcy. Zainaugurowała je uroczysta, styczniowa sesja rada gminy. Podczas tego weekendu nad zalewem odbędzie się Złot Morsów, a w kolejnych miesiącach zaplanowano m.in. rozgrywki sportowe, rajd rowerowy, sadzenie 600 drzewek czy uroczystą sesję naukową poświęconą

dziejom Jastrzębia.

Decyzja o nadaniu praw miejskich powinna zapaść w połowie tego roku. W przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku Jastrząb stałby się miastem od 1 stycznia 2023 roku. – Byłaby to idealna puenta tegorocznych obchodów 600-lecia powstania Jastrzębia – kończy Andrzej Bracha.

Przypomnijmy: od 1 stycznia miastem jest Jedlnia-Letnisko, a od stycznia 2021 – Solec nad Wisłą.

Nad zalewem

SZYDŁOWIEC. Dotację w wysokości 4 mln zł. na zagospodarowanie terenu nad zalewem przekaże samorząd Mazowsza. Ma to być kolejny krok w stronę turystycznego rozwoju miasta.



Fot. Facebook.com/Rafał Rajkowski

Jest to wsparcie, które przyznaliśmy jeszcze w ubiegłym roku. Dziś podpisaliśmy umowy, a niebawem ruszą pierwsze prace – mówi wicemarszałek Rafał Rajkowski. – Przed nami też kolejne nabory na wsparcie dla samorządów lokalnych. W tym roku w puli środków przeznaczonych na programy wsparcia jest aż 30 mln zł. Warto składać wnioski.

Już wkrótce teren nad sztydłowieckim zalewem zmieni się nie do poznania. Wybudowany zostanie tam nowoczesny amfiteatr wraz z widownią oraz wodny plac zabaw ze zjeżdżalnią dla dzieci. Dodatko-

wo powstanie przystań do cumowania kajaków, a część alejek parkowych zyska nowe oświetlenie.

– Inwestycja będzie rozłożona w czasie i realizowana w latach 2022-2024. Oprócz tego, że będzie dotyczyła naszego sztydłowieckiego zalewu, to powstanie też ścieżka rowerowa przy ul. Partyzantów czy budynek socjalny – wylicza burmistrz Artur Ludew.

– Te dodatkowe elementy będą ściągały osoby zainteresowane rekreacją czy odpoczynkiem na plaży w towarzystwie wody. Do tego przyczynią się również zaplanowane atrakcje, które będzie miał zalew – uważa Rajkowski.

Gmina Szydłowiec chce się nadal rozwijać pod kątem turystycznym. W tym celu samorząd ma już plany zagospodarowania kamieniołomu przy ul. Kamiennej. Powstanie tam m.in. pozioma ściana wspinaczkowa, tyrolka przez cały kamieniołom (metoda pokonywania jakiegoś odcinka terenu za pomocą podpięcia wspinacza w uprząży do wstępnie napiętej liny nośnej rozpiętej między dwoma stanowiskami) i wieża widokowa.

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Można pomóc poparzonym

GMINA SZYDŁOWIEC. Dwoje dorosłych i dwoje dzieci zostało rannych w wybuchu butli z gazem w domu jednorodzinnym.

Do zdarzenia w miejscowości Sadek doszło 20 stycznia wieczorem. W domu jednorodzinnym wybuchła butla z gazem. Ucierpiały dwie osoby dorosłe – 63-letni mężczyzna i 58-letnia kobieta oraz dzieci w wieku 9 i 6 lat. Cała czwórka z licznymi poparzeniami została przewieziona do szpitali.

W trwającej kilka godzin akcji ratowniczej uczestniczyło kilka zastępów strażaków: trzy jednostki z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Szydłowcu, dwie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Szydłowcu i jedna z Ochotniczej Straży Pożarnej w Orońsku. Dojazd do miejsca był utrudniony ze względu na śnieżyce i zasypane drogi.

Kilka dni temu dorośli poszkodowani – jak się okazało, dziadkowie dzieci – zwrócili się do społeczeństwa z prośbą o pomoc. „Straciliśmy wszystko. Zdrowie, szczęście, poczucie bezpieczeństwa, a także nasz dom, który został rozerwany wybuchem gazu. Powrót do zdrowia potrwa jeszcze długie miesiące. A my nie mamy już nawet bezpiecznego domu” – piszą na stro-

nie zbiórki na szczytny-cel.pl. – „Potrzeb jest tak wiele. Z jednej strony nasz dom wymaga odbudowy. Obecnie grozi zawaleniem. Jego uszkodzona konstrukcja musi zostać jak najszybciej wzmocniona. Z drugiej zaś strony nasz powrót do zdrowia niesie za sobą kolejne wydatki. Drogie maści, leki i rehabilitacja. Środki opatrunkowe, wizyty u specjalistów i kosztowne dojazdy. To wszystko zmusiło nas, by prosić o pomoc. Koszmar, z którym przyszło nam się zmierzyć wyrzucił nasze życie do

góry nogami. Nic nie jest i już nigdy nie będzie takie jak wcześniej. Straciliśmy nasze dawne życie. Nie jesteśmy w stanie samodzielnie odbudować naszego domu. Nie posiadamy też wystarczających środków, które pomogłyby nam zaważyć o nasze zdrowie”.

Jeśli ktoś chciałby pomóc rodzinie z Sadku, może wpłacić pieniądze poprzez stronę szczytny-cel.pl „Wybuch gazu w Sadku pod Szydłowcem. Błagamy Was o pomoc”.

KATARZYNA KUREK



Fot. archiwum oazdnie.pl

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA**KALENDARZ PROJEKCJI
4 II – 10 II 2022****4 II (piątek)**

Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat (premiera)
11.45 – Filmy dla dzieci – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat (premiera)
13.15 – Filmy dla dzieci – SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat (premiera)
15.15 – C' MON C' MON, USA, od 15 lat (ostatni dzień)
17.15 – ZAUŁEK KOSZMARÓW, USA, od 15 lat
20.00 – KRÓL INTERNETU, USA, od 18 lat (premiera)

5 – 6 II (sobota - niedziela)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat (premiera)
13.45 – Filmy dla dzieci – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.15 – Filmy dla dzieci – SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat (premiera)
17.15 – ZAUŁEK KOSZMARÓW, USA, od 15 lat
20.00 – KRÓL INTERNETU, USA, od 18 lat (premiera)

7 II (poniedziałek)

Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat (premiera)
11.30 – PULS SIÓSTR, Radomski musical filmowy
12.30 – Filmy dla dzieci – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat (premiera)
14.00 – Filmy dla dzieci – SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat (premiera)
16.00 – KRÓL INTERNETU, USA, od 18 lat (premiera)
18.00 – DKF – MAGDALENA, Polska, od 15 lat (premiera)
20.00 – ZAUŁEK KOSZMARÓW, USA, od 15 lat

8 – 10 II (wtorek - czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat (premiera)
12.45 – PULS SIÓSTR, Radomski musical filmowy
13.45 – Filmy dla dzieci – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.15 – Filmy dla dzieci – SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat (premiera)
17.15 – ZAUŁEK KOSZMARÓW, USA, od 15 lat (10 II – ostatni dzień)
20.00 – KRÓL INTERNETU, USA, od 18 lat (10 II – ostatni dzień)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNĄ:
poniedziałek: pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.
wtorek- piątek: od 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.
sobota- niedziela: od 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

REPERTUAR**Projekty specjalne**

Helios dla Dzieci: Skarb Mikołajka – seanse z konkursami – 05.02 i 06.02, godz. 12.30

Kino Konesera: Benedetta (2D/napisy – od 18 lat) – 07.02, godz. 18.00
Helios na scenie: Il Volo - Notte Magica. Koncert pamięci trzech tenorów. Gość specjalny: Plácido Domingo – 09.02, godz. 18.00
Kultura Dostępna: Biały potok (2D/PL – od 12 lat) – 10.02, godz. 13.00 i 18.00

Premiery

Miłość, seks & pandemia (2D/PL – od 15 lat)
Moonfall (2D/napisy – od 15 lat)
Skarb Mikołajka (2D/dubbing – od 6 lat)
Wiki i jej sekret (2D/dubbing – od 6 lat)

Pozostałe tytuły

8 rzeczy, których nie wiecie o facetach (2D/PL – od 13 lat)
Sing 2 (2D/dubbing – od 6 lat)
Gierek (2D/PL – od 15 lat)
Koniec świata czyli Kogel Mogel 4 (2D/PL – od 13 lat)
Spider-Man. Bez drogi do domu (2D/napisy, 2D/dubbing – od 10 lat)

Jak wygląda romansowanie w czasie lockdownu? Na to pytanie opowiada najnowsza produkcja Patryka Vegi – „Miłość, seks & pandemia”. Za sprawą pandemii życie trzech przyjaciółek zostanie wywrócone do góry nogami. A każda z nich odkryje, że miłość w czasach lockdownu ma znacznie więcej niż 50 twarzy... W życiu tytułowego bohatera filmu „Skarb Mikołajka” najważniejsi są: mama, tata, szkoła i przyjaciele – banda nierozłącznych kumpi, bez których wszystko inne nie ma sensu. Kiedy więc tata Mikołajka awansuje i rodzina musi się przeprowadzić, chłopiec robi wszystko, by do tego nie dopuścić... Na małych kinomanów przed weekendowymi seansami (5-6 lutego, godz. 12.30) czekać będą quizy i zagadki do rozwiązywania, a nagrodami w konkursach będą książki o przygodach Mikołajka!

Z pożółkłych szpalt**Zagadkowe otrucie 5 koni**

Wczoraj rano w pobliżu Grójca padło w krótkim odstępie czasu 5 koni, stanowiący zaprzęg furgonu Szymy Warna i Birenbauma z Radomia.

Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że śmierć koni została spowodowana zatruciem ich przez konkurentów wspomnianych furmanów. Dodać trzeba, że konie należały do cennego gatunku furmańskich silnych koni.

**Ziemia Radomska nr 28,
4 lutego 1933**

Z zabawy do domu warjatów

Regina Rozencwajg (ul. Focha 5) zawiadomiła policję, że w dniu 25 bm., na zabawie odbywającej się w lokalu przy ul. Wałowej 15, został pobity jej kuzyn Lejba Hersz Kac (ul. Dzierżkowska 15) do tego stopnia, że na drugi dzień dostał silnego rozstroju nerwowego tak, że zaszła konieczność umieszczenia go w przytułku miejskim dla obłąkanych.

W pobiciu brał, oprócz innych również właściciel lokalu, nazwiska którego na razie nie ustalono.

**Ziemia Radomska nr 24,
29 stycznia 1933**

Reorganizacja sprzedaży mleka. Dowiadujemy się, że z dniem 1 kwietnia r. b. nastąpi w Radomiu reorganizacja w sprzedaży mleka. Zasada będzie polegać na szczelnie zamkniętych naczyniach. Wolno będzie sprzedawać mleko tylko w specjalnych butelkach i naczyniach metalowych zamkniętych hermetycznie, zaopatrzonych w krany i mierządlą. W ten sposób znikną powszechnie stosowane brudne bańki.

W związku z powyższym Magistrat rozesłał do właścicieli domów wezwanie, celem nadesłania wykazu osób posiadających krowy.

**Ziemia Radomska nr 25,
31 stycznia 1934**

Wykrycie fabryki fałszywych pieniędzy w Radomiu

Funkcjonariusze policji śledczej od dłuższego czasu zauważyli, że na rynku radomskim ukazywały się jednego typu fałszowane pięciopięciowe monety.

Droga nieustatnnej obserwacji policja ustaliła, że ze sprawą puszczania w obieg

fałszywych monet – ma dużo wspólnego liczna rodzina Koronetów. Przeprowadzona nagle rewizja u poszczególnych członków rodziny dała bardzo obfity materiał: znaleziono fałszywe monety pięciopięciowe i komplet przyrządów do wyrobienia fałszyfikatów.

Wobec tak oczywistych dowodów winy, aresztowano małżeństwo Józefa i Stanisławę Koronetów, zamieszkałych na ulicy Młodzianowskiej 27, Józefa i Stefanję Koronetów, zamiesz. ul. Młodzianowska 45 i Julję Koronetównę, mieszkankę Koniówki, folwarku miejskiego.

Cała rodzinka powędrowała do więzienia, a obfity materiał obciążający posłużył do sporządzenia aktu oskarżenia.

**Ziemia Radomska nr 23,
27 stycznia 1935**

Wskrzeszenie komunikacji autobusowej w Radomiu

Dowiadujemy się, że jedna z firm autobusowych czyni starania o koncesję na uruchomienie autobusów w naszym mieście.

Narazie ruch odbywałby się w bardzo skromnych granicach. 2 – 3 linie z kilku autobusami obsługiwać miałyby główne arterie miejskie.

**Ziemia Radomska nr 25,
30 stycznia 1935**

Złamanie nogi przy pracy

Stanisław Wąsik, zamieszkały na Żakowicach, przenosząc węgiel po schodach przy ulicy Wałowej 21 w Radomiu potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał lewą nogę powyżej kolana

Odwieziono go do szpitala Starozakonnych, gdzie pozostaje na leczeniu.

**Ziemia Radomska nr 25,
30 stycznia 1935**

Pismo literackie w Radomiu

Zarząd Koła przyjaciół sztuki, kultury i literatury przystąpił do prac przygotowawczych, zmierzających do stworzenia w Radomiu pisma literackiego. Zamierzenia te Koło niewątpliwie doprowadzi do skutku i w miarę możliwości finansowych stale je będzie kontynuować.

**Ziemia Radomska nr 25,
30 stycznia 1935**

					3		
						5	
	5		4	6	7	1	
6					5		9
7				3		4	
2		3		8	9		
		6	5			8	4
						5	
						6	2

	2			9			5
				5			4
	6	4		3		2	
3					7		
		1	4				3
					8		6
				8			
						5	9
7	4				9		

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE
PRZEPLACAJ!****rekord
TAXI****2zł km / 8zł trzaśnięcie****48 389 80 80**

Walka z mistrzem

Paweł Brach pewnie, bo przez RSC w trzeciej rundzie pokonał Ukrainca Rostysława Krawczenkę. W połowie lutego pięściarz z Radomia powalczy z mistrzem Europy z Armenii.

W swoim ostatnim pojedynku Paweł Brach zaskoczył pięściarskich ekspertów i nie dał najmniejszych szans Ukraincowi Rostysławowi Krawczence. Rywal poddał się w trzeciej rundzie i był to zarazem jedyny z 14 starć pojedynków podczas chęcińskiej gali, który zakończył się przed czasem.

– Jeżeli mam być szczery, spodziewałem się trudniejszej walki, bo mój rywal ma ponad 200 walk amatorskich. W dodatku w tym roku stoczył dwie walki zawodowe, które wygrał. Jedną z nich zakończył na swoją korzyść przed czasem. Od początku zacząłem agresywnie i wydaję mi się, że rywal poczuł, że mam czym uderzyć – opisał triumf Brach. – Chciałem iść na wymianę, ale trener Sławomir Żeromiński obrał inną taktykę. Miałem mianowicie czekać na ataki Ukrainca i go kontrować, co w późniejszych minutach dawało efekt. Kilka razy udało mi się go skontrować mocnymi ciosami; w drugiej rundzie uderzyłem prawy prosty i lewy sierp, po czym przeciwnik udał, że

zderzyliśmy się głowami. W trzeciej rundzie na samym początku udało mi się zejść z linii ciosu Ukrainca i uderzyłem podwójny lewy dół na wątrobę, po czym rywal upadł, symulując kontuzję ręki. Zdaje mi się, że po prostu chciał zachować twarz i udał kontuzję, żeby nie było, że małolat wygrał z zawodowcem przed czasem. Mimo wszystko ja widziałem i cieszę się, że moje ciosy skłoniły go do zrezygnowania z walki i późniejszego poddania się.

Zawodnik Radomiaka nie będzie miał dużo czasu na odpocznienie, bowiem już od 6 lutego będzie brał udział w zgrupowaniu kadry, a 18 lutego czeka go nie lada wyzwanie. – Wystartuję w meczu międzypaństwowym Polska vs Armenia. Mój rywal – Artur Bazeyan to aktualny mistrz Europy, a więc zapowiada się ciekawie – twierdzi Brach.

Artur Bazeyan złoty medal w kat. wiekowej do lat 22 wywalczył w lipcu 2021 roku we Włoszech.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Nieudany debiut w nowej hali

Debiut siatkarzy Cerradu Enei Czarnych Radom w hali Radomskiego Centrum Sportu wypadł mało okazale. Podopieczni Jakuba Bednaruka przegrali ze Ślepskiem Małow Suwałki 0:3 w starciu 18. kolejki PlusLigi.

Premierowa partia od początku do końca nie układała się pomyślnie ze strony z Radomia. Być może była to kwestia tremy towarzyszącej debiutowi w hali RCS. Gospodarzy zawodziła skuteczność na skrzydłach i zagrywka. W trakcie pierwszej odsłony trener Jakub Bednaruk wymienił atakującego – Rafała Farynę zastąpił Daniel Gąsior, który dał niezłą zmianę, ale to nie pomogło. Ślepsk szybko wypracował sobie przewagę, którą potem utrzymywał (4:7, 9:13). Po ataku Andreasa Takvama ze środka było 17:22. Partię otwarcia zakończył Kevin Klinkenberg (20:25).

Drugiego seta miejscowi rozpoczęli fatalnie. Po punktowej zagrywce Cezarego Sapińskiego było już 1:6. Mijały kolejne minuty, kończyły się następne akcje, a Ślepsk wciąż kontrolował przebieg gry. Trener Bednaruk przy stanie 11:17 zdecydował się na zmianę rozgrywanego. I była to bardzo dobra decyzja, bo Aleksander Woropajew odmienił grę radomian w tym fragmencie pojedynku. Czarni odrobili stratę i doprowadzili do remisu 21:21. Jednak końcówkę na swoją korzyść rozstrzygnęli przyjezdni (24:26).

Podopieczni Bednaruka na początku partii numer trzy mieli ogromne problemy z przyjęciem zagrywki Sapińskiego (0:5), a potem Bartłomieja

Boładzia (1:8). Kolejne minuty nie przyniosły zmiany obrazu gry. Ślepsk wciąż miał wszystko pod kontrolą. Woropajew, który zaczął tę odsłonę od początku, tym razem został zmieniony przez Kędzierskiego (5:13). Do końca nic się jednak nie zmieniło. Goście kontrolowali mecz i wygrali wysoko, do 16 i w całym spotkaniu 3:0.

Po przerwie spowodowanej zakażeniami koronawirusem radomianie przegrali już trzecie z trzech rozegranych spotkań. Po porażce ze Ślep-



Fot. Tomasz Wykrota

skiem Czarni spadli na przedostatnie miejsce w tabeli PlusLigi. Siatkarze radomskiej drużyny sportowo nie sprostali poziomowi organizacyjnemu zaproponowanemu przez klub i oprawie stworzonej przez kibiców.

W najbliższy weekend radomianie zagrają w Zawierciu z trzecim w tabeli zespołem Aluron CMC Warta. O zwycięstwo będzie niezwykle trudno. Początek starcia w niedzielę, 6 lutego, o godz. 17.30.

MICHAŁ NOWAK

RCS odczarowany

E.Leclerc Moya Radomka Radom pewnie awansowała do drugiej rundy Tauron Pucharu Polski. Podopieczne Riccardo Marchesiego pokonały 3:0 Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz. Dziś (piątek, 4 lutego) radomianki rozegrają kolejny mecz, tym razem ligowy.



Fot. Symon Wykrota

zagrała łącznie w 13 meczach ligowych zespołu z Bydgoszczy.

Trzecią odsłonę Radomka zaczęła od trzypunktowego prowadzenia (8:5) i wydawało się, że pewnie zmierza do szybkiej wygranej. Przyjezdne jednak nie złożyły broni. Doprowadziły do remisu po ataku Kingi Różyńskiej ze środka (8:8). Wymiana ciosów trwała do stanu 13:13. Potem znów Radomka odjechała z wynikiem. Po efektownym bloku na Szperlak było 23:16. Ostatecznie gospodynie wygrały do 16 i w całym meczu 3:0, dzięki czemu zapewniły sobie awans do drugiej rundy Tauron Pucharu Polski kobiet. W niej zagrają z pierwszoligowym LOS Nowy Dwór Mazowiecki. Zespół ten wyeliminował niespodziewanie ekstraklasową Energę MKS Kalisz. Pojedynek drugiej rundy zaplanowany jest na 23 lutego.

Radomka wtorkowym zwycięstwem odczarowała więc halę Radomskiego Centrum Sportu. Było to bowiem pierwsze zwycięstwo radomskiej drużyny w obiekcie przy ul. Struga 63 w piątym rozegranym tam spotkaniu. Wcześniej dwukrotnie przegrywali tam koszykarze HydroTrucku, raz siatkarze Cerradu Enei Czarnych i raz siatkarki Radomki.

Podopieczne Riccardo Marchesiego już dziś rozegrają kolejne ligowe spotkanie. O godzinie 20.30 w hali przy Struga radomianki podejmą IŁ Capital Legionovię Legionowo. Będzie to pojedynek sąsiadów w tauronligowej tabeli. Radomka z dorobkiem 29 „oczek” zajmuje obecnie czwartą lokatę, natomiast Legionovia jest trzecia i ma dwa punkty więcej. Radomianki będą chciały zrewanżować się przeciwniczkom za porażkę w pierwszej rundzie. W Legionowie bowiem zespół z Radomia przegrał w trzech setach.

● MICHAŁ NOWAK

Przyjezdne przyjechały do Radomia w dniu meczu (wtorek, 1 lutego) i w zaledwie 10-osobowym składzie. Dopiero w miniony weekend ekipa z Bydgoszczy zakończyła izolację po zakażeniach koronawirusem. Czasu na trening przed meczem nie miała więc praktycznie w ogóle.

Pierwsze minuty wtorkowego spotkania to lekka przewaga przyjezdnych (2:4), ale dość szybko Radomka przejęła inicjatywę. Nie oddała jej już do końca partii otwarcia, którą ostatecznie wygrała do 20 po autowym ataku Zuzanny Szperlak.

O ile jeszcze na początku seta numer dwa trwała wyrównana walka, to potem Radomka już dominowała na placu gry. Przewagę podopieczne

Riccardo Marchesiego powiększyły znacznie przy zagrywce Renaty Białej (21:13). W międzyczasie w ekipie gospodyń zadebiutowała środkowa Kamila Kobus. Radomka wygrała drugą odsłonę po ataku Katarzyny Skorupy z piłki przechodzącej (25:14).

Kobus została wypożyczona do Radomki z ekipy... Polskich Przetworów Pałac Bydgoszcz. – Bardzo się cieszę z możliwości dołączenia do zespołu z Radomia. Słyszałam wiele dobrego zarówno o trenerze, jak i całej drużynie. Trenowanie z tak doświadczonymi zawodniczkami na pewno da mi możliwość większego rozwoju. Mam nadzieję, że w tym sezonie będziemy grać o jak najwyższe cele – powiedziała Kamila Kobus.

Nowa środkowa radomskiej ekipy ma 186 cm wzrostu. W tym sezonie

Kolejna porażka HydroTrucku

Koszykarze HydroTrucku Radom ulegli na wyjeździe Legii Warszawa. W niedzielę, 6 lutego, czeka ich jeden z najważniejszych pojedynków sezonu Energa Basket Ligi – starcie z GTK Gliwice.

Pojedynek Legii z HydroTruckiem rozpoczął się po myśli podopiecznych Wojciecha Kamińskiego, którzy zdobyli pierwsze cztery punkty. Za to w czwartej minucie gry było już 8:4, ale dla radomian, bo skuteczny w tym okresie był Anthony Ireland. Od tego momentu aż do końca kwarty uwidoczniła się zdecydowana przewaga miejscowych. Ostatecznie Legia wygrała tę część różnicą 10 punktów.

Sześć szybko zdobytych punktów przez gości spowodowało, że prowadzenie ich rywali na początku drugiej kwarty zmalało. Niestety dla radomian wystarczyło kilka strat, a także słabsza postawa w defensywie, żeby „Legioniści” wypracowali sobie nawet 17-punktowe prowadzenie! Dopiero tylko nieco lepsza koń-

cówka pierwszej połowy w wykonaniu HydroTrucku dawała nielicznym kibicom cięć nadziei, bo na świetnej tablicy wyników było 37:27. Ostatnie cztery punkty uzyskali jednak warszawianie, pewnie triumfując po 20 minutach.

Nie wiadomo, co w szatni swoim podopiecznym powiedział trener Uvalin, ale ci w ciągu pięciu minut po zmianie stron uzyskali 15 „oczek” i doprowadzili do wyniku 46:42. Jednak od 25. minuty coś w szeregach HydroTrucku się zacięło, a punkty – i to seryjnie – ponownie na swoim koncie zapisywali koszykarze ze stolicy. Efekt był taki, że ta ćwiartka meczu zakończyła się remisem po 17.

Ostatnia kwarta nie przyniosła spodziewanych emocji, ponieważ gospodarze bardzo szybko uzyska-

li 20-punktową przewagę. Trener Kamiński mógł eksperymentować składem, bowiem mecz został rozstrzygnięty.

W niedzielę na zawodników HydroTrucku czeka bez wątpienia najważniejszy pojedynek z wszystkich dotychczas rozegranych. Rywalem przedostatniej drużyny ligi będzie outsider. GTK Gliwice traci obecnie do radomian jeden punkt, ale należy pamiętać, że w pierwszym bezpośrednim pojedynku, który odbył się w hali MOSiR-u, lepsi byli gliwiczanie. Początek o godz. 19.30.

Legia Warszawa – HydroTruck Radom

Kwarty: 22:12, 19:15, 17:17, 15:16

MACIEJ KWIATKOWSKI

Powtórzcie jesień!

Piłkarze Radomiaka Radom, którzy po 19 kolejkach PKO Ekstraklasy zajmują wysokie, czwarte miejsce, w poniedziałek podejmą szóstą w tych samych rozgrywkach Wisłę Płock. Czy „Zieloni” pokuszą się o przedłużenie serii 11 nieprzegranych pojedynków z rzędu? W pierwszym spotkaniu obu ekip lepsi okazali się „Nafciarze”.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Zespół beniaminka, który po 19 kolejkach plasuje się na czwartym miejscu i ma tyle samo „oczek” co trzeci Raków Częstochowa, w okresie zimowym rozegrał pięć gier kontrolnych. „Zieloni” wygrali jedną z nich, raz remisując i doznając trzech porażek. – Nigdy nie zwracam uwagi na wyniki sparingów. Ważne, jak będziemy się prezentować w rozgrywkach – mówił Dariusz Banasik, opiekun radomian.

Jego podopieczni najpierw wygrali 2:1 z serbskim FK TSC Backa Topola, a gole zdobywali Maurides i Karol Angielski. Podczas zgrupowania w Turcji „Zieloni” zmierzyli się jeszcze z MTK Budapeszt, Hradec Kralove z Czech i ukraińskim Metalistem Charków. Z tym ostatnim zespołem Radomiak zremisował 1:1 po szybko zdobytym przez Mauridesa голу, a z pozostałymi przeciwnikami przegrywał – odpowiednio (2:3 i 1:2). W końcu w generalnym sprawdzianie, już w Polsce, Radomiak otrzymał solidną lekcję futbolu od Legii Warszawa, ulegając mistrzowi kraju 0:4.

Za to zajmująca po jesieni szóstą lokatę Wisła w grach kontrolnych nie wygrała... Najpierw podopieczni Macieja Bartosza zremisowali 1:1



foto: Tomasz Wykora

z Neftchi Baku (Azerbejdżan), następnie z Rubinem Kazań 2:2 i w takim samym stosunku z FK Radnicki Belgrad. Z kolei na zakończenie zgrupowania w Turcji Wisła uległa 1:2 Łudogorcowi Razgrad. W ostatnim zaś sparingu przed ligą popularni „Nafciarze” 2:2 zremisowali ze Skrą Częstochowa. Gole w tym pojedynku uzyskiwali Mateusz Szwoch i Łukasz Sekulski.

Przed poniedziałkowym pojedynkiem firmy zajmujące się zakładami bukmacherskimi nieco większe szanse dają Radomiakowi. Warto przypomnieć, że zespół trenowany przez Banasika w pojedynkach o punkty nie przegrał od 11 spotkań. Ponadto gospodarze za wszelką cenę będą chcieli się zrewanżować przeciwnikom z Płocka za porażkę poniesioną na ich terenie. Wówczas po голу zdobytym przez

Marko Kolara triumfowali wiślacy. Jak się miało okazać, była to jedna z dwóch porażek radomian poniesionych w całym półroczu! Z pewnością radomianie liczyć będą na atut własnego boiska, bowiem jako jeden z czterech zespołów (jeszcze Lech Poznań, Pogoń Szczecin i Wisła Płock) w roli gospodarza nie przegrali. Ponadto ich przeciwnicy jesienią bardzo słabo spisywali się na wyjeździe – na dziewięć takich spotkań wygrali tylko raz, odnosząc osiem porażek!

Niestety „Zielonym” w ewentualnym triumfie nie będą mogli pomóc: Damian Jakubik (będzie pauzował za kartki) i kontuzjowany Filipe Nascimento. W Radomiaku nie ma już Michała Kaputa, który zimą zmienił barwy i teraz będzie zdobywał punkty dla Piasta Gliwice. Przyszedł natomiast tylko młodzieżowiec Dawid Olejarka z rzeszowskiej Stali, ale należy pamiętać, że okienko transferowe w Polsce kończy się z ostatnim dniem lutego.

Mecz 20. kolejki PKO Ekstraklasy między Radomiakiem Radom a Wisłą Płock odbędzie się w poniedziałek, 7 lutego. Początek spotkania o godz. 18. Już teraz zapraszamy na portal CoZaDzien.pl, gdzie zostanie przeprowadzona relacja tekstowa oraz na antenie Radia Rekord.

Broń w budowie

Trwa okres przygotowawczy w radomskiej Broni i Pilicy Białobrzegi.

Broń w ciągu ostatnich dni rozegrała dwa pojedynki towarzyskie. Najpierw w sobotę, 29 stycznia zmierzyła się z rezerwami Korony Kielce i zwłaszcza do przerwy zawodnicy zaprezentowali skuteczny futbol. Efekt był taki, że gospodarze strzelili cztery gole, a stracili dwa. Po zmianie stron opiekun „Broniarzy” Mikołaj Łuczak zmienił ustawienie i skład, co przełożyło się na wynik. Ostatecznie radomianie zremisowali 5:5!

W środę było odwrotnie, a to dlatego, że Broń po 45 minutach przegrywała 0:2 z wiceliderem gr. IV 3. ligi, Siarką Tarnobrzeg. Po przerwie spotkanie się wyrównało, a zespół z Plant dwukrotnie pokonywał golkipera Siarki. Efektowny był zwłaszcza gol Kamila Kumocha, zdobyty bezpośrednim uderzeniem piłki z rzutu wolnego. Ponieważ w tej połowie jedną bramkę uzyskali także tarnobrzeżanie, to oni murawę opuszczali w nieco lepszych nastrojach.

O ile radomianie grali z 3-ligowcami, to Pilica w tym samym czasie skonfrontowała siły z przedstawicielami 4. ligi. Najpierw podopieczni Tomasza Grzywny 2:2 zremisowali z Victorią Sulejówką, choć do przerwy wygrywali różnicą dwóch goli. Za to w środę białobrzeżanie po zaciętej grze 4:3 pokonali Oskara Przysuchę. Hat trikiem w tym pojedynku popisał się testowany Kacper Pankowski.

MK

AUTOPROMOCJA



GŁOSUJ NA NAJPIĘKNIEJSZĄ!

SMS o treści MISSRADOM.NUMERKANDYDATKI na nr 7248 (koszt SMS 2,46 z VAT)

Wybierz Miss Studniówek!



MISS 2022 STUDNIÓWEK

Sylwetki kandydatek znajdziecie w każdy poniedziałek na portalu

Organizator:



Sponsorzy Główni:



Sponsorzy:



Partnerzy:

